



Katarzyna Stołpiec

Kobieta

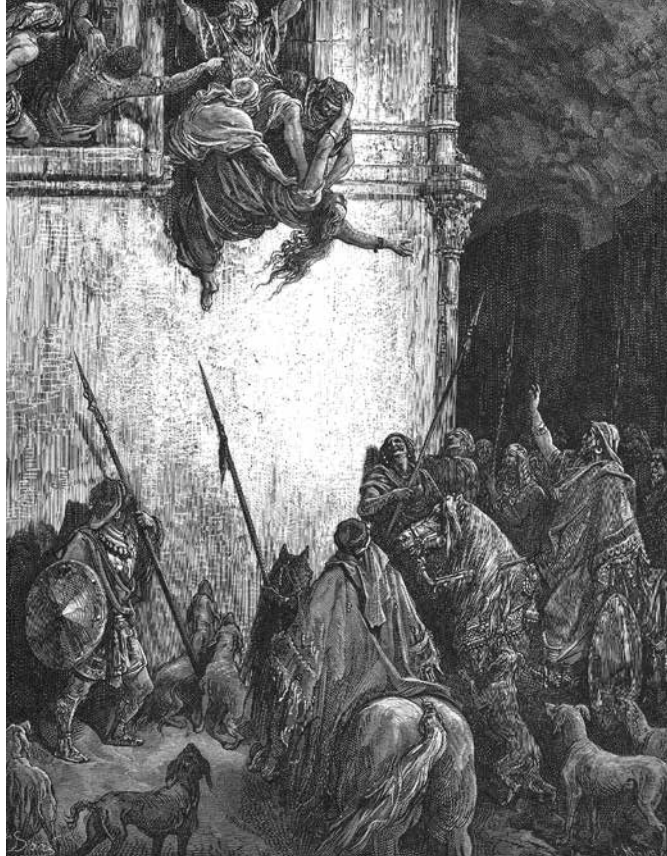
W TRADYCJI BIBLIJNEJ

Na kartach Pisma Świętego została przedstawiona historia człowieka – kobiety i mężczyzny. On – stworzony z prochu ziemi i ona – „wyciągnięta” z jego żebra. W ogrodzie Eden odznaczali się niczym niezakłóconą równością, która po grzechu uległa nieodwracalnym przemianom. Dziś znana nam równość znacznie odbiega od pierwotnego stanu rzeczy. Na czym więc polegają różnice między mężczyzną a kobietą i gdzie jest miejsce kobiety w świetle męskiej dominacji?

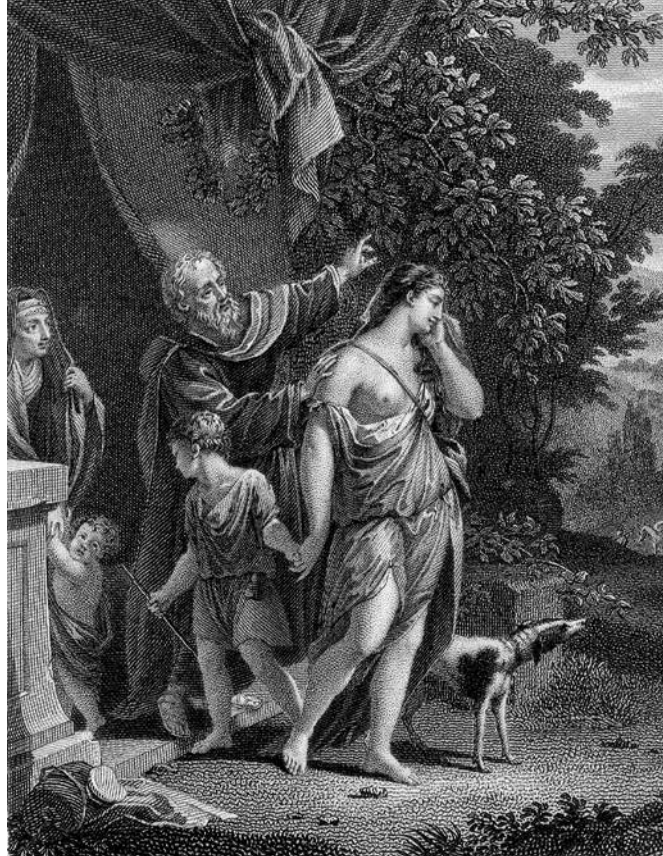


ks. dr Maciej Basiuk
Instytut Nauk Teologicznych
Wydział Teologiczny, Uniwersytet Śląski
maciej.basiuk@us.edu.pl





Gustave Doré, *Śmierć Jezebel* | fot. domena publiczna



Anthony van Dyck, *Abraham wypędzający Hagar* | fot. domena publiczna

„On zaś będzie panował nad tobą” – z *Księgi Rodzaju* rozbrzmiewają słowa skierowane do kobiety (Ewy) tuż po złamaniu Bożego nakazu (Rdz 3,16c). Przytoczona dyrektywa tak mocno wpisała się w społeczno-kulturowe kanony narodowych kodeksów wielu, jeśli nie wszystkich państw świata, że trwając od tysięcy lat, umiejscawiała kobiety w przestrzeni poddanych służebnic. Mimo że w ciągu wieków obraz kobiety znacznie się zmienił, dzisiejszy status płci pięknej przez wielu nadal jest (pod)świadomie deprecjonowany. Biblista ks. dr Maciej Basiuk z Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach wyjaśnia pierwsze rozdziały *Genesis* dla zbadania pierwotnej „winy” kobiet oraz ich prawdziwej pozycji w starożytnym świecie Izraela.

– To, że Bóg w Biblii wypowiada tak mocne słowa kary dla kobiety (podporządkowanie mężczyźnie, trudy brzemienności i bóle rodzenia), nie oznacza, że pozbawia ją jej własnego głosu czy umniejsza godność. Wręcz przeciwnie. Stary Testament na wielu przykładach pokazuje, że kobieta może odgrywać ważną rolę w społeczeństwie – zawiera opisy postaci wpływowych królowych, walecznych wdów, pobożnych prorokini oraz oddanych żon i matek. Mężczyźni,

choć przedstawieni w Piśmie Świętym jako patriarchowie, rzadko traktują swoje towarzyszki jak niewolnice, ale szanują je i często słuchają ich głosu.

– Wydarzenia w ogrodzie Eden spowodowały skazę damskiej naturze – wyjaśnia biblista. – Po skosztowaniu zakazanego owocu mężczyzna wyrzekł się swojej winy, przerzucając ją na Boga, oraz zmienił sposób postrzegania Ewy z wiernej mu towarzyszki na przyczynę całego zajścia: „Niewiasta, którą postawiłeś przy mnie, dała mi owoc z tego drzewa i zjadłem” (Rdz 3,12). To wskazuje, że winni są Ewa i Bóg, ale nie Adam. Był to pierwszy przejaw pychy i buntu wobec Stwórcy, jaki wydarzył się po wykroczeniu obojga ludzi. Właśnie, co jest ważne, to wina obojga ludzi, nie tylko kobiety. Czas i interpretacja historii o grzechu pierwszych ludzi ugruntowały jednak widzenie winy po stronie kobiet.

Odejdźmy teraz nieco od wątku pierwszej winy. Jakie kobiety poznajemy podczas lektury Pisma Świętego? Silne i odważne, wierne i kochające, ale też przebiegłe i bezwzględne. Miriam, siostra Mojżesza, nazywana prorokinią, jako kilkuletnia dziewczynka przyczyniła się do ocalenia swojego brata, pilnując go, kiedy ten jako niemowlę leżał

w koszu w sitowiu rzeki. Co więcej, kiedy córka faraona wyłowiła go z wód Nilu, Miriam zwróciła się do niej z propozycją sprowadzenia mamki, którą w istocie była jego prawdziwa matka.

Starożytni pisarze przywołują także sylwetkę Debory z *Księgi Sędziów* – sędzi i prorokini, a także Chuldy, do której udaje się poselstwo króla Jozjasza, by zapytać ją, jakie przesłanie niesie księga prawa znaleziona w świątyni. Choć w tradycji starożytnego judaizmu kobieta miała podlegać mężczyźnie i w ten sposób była od niego zależna (pod względem szacunku społecznego oraz materialnym – bez mężczyzny kobieta była skazana na niedostatek, a nawet na skrajną biedę), tak w tych przypadkach otrzymujemy dowód, że ówczesne prawo, w swym założeniu rygorystyczne, nie mnożyło trudności płci żeńskiej. W *Księdze Sędziów* jest mowa o dwunastu sędziach, do których grona jest włączona właśnie Debora. Fakty te udowadniają, że kobiety w starożytności, pomimo powszechnego stereotypu „zależnych od mężczyzn”, były dopuszczane do głosu i wiele zależało od ich rządów.

Przykładem, który również warto wspomnieć, jest Sara, żona Abrahama. Jako życiowa wybranka pierwszego patriarchy Izraela zajmuje się domem i obo-

wiązkami składającymi się na rolę pani domu. Pewnego razu Sara, co zostało odnotowane w *Księdze Rodzaju*, stanowczo przedstawiła swojemu mężowi prośbę, by ten oddalił z ich rodziny niewolnicę Hagar wraz z narodzonym z niej Izmaelem. Choć z punktu widzenia Abrahama wydawało się to bezwzględne, matriarchini kierowała się, po pierwsze, swoimi racjami (rodziły się bowiem nieporozumienia między nią a Hagar, a także zaczepne zachowania Izmaela wobec niedawno narodzonego Izaaka) oraz po drugie: większym zmysłem wiary – lepiej niż jej mąż rozumiała drogę, którą Bóg chce poprowadzić jej rodzinę. Jak czytamy, podczas gdy Abraham wzbriał się przed oddaleniem niewolnicy z ich synem Izmaelem, za Sarą wstawił się Pan Bóg, nakazując mu, by postąpił tak, jak mówi jego żona (por. Rdz 21,12). Od Abrahama i Sary swój początek wziął rodowód Jezusa i dokonał się plan zbawienia. Z powodu Sary, by godnie ją pochować, Abraham kupił pierwszy kawałek ziemi w Kanaanie (grocie Makpela w Hebronie), który stał się jego pierwszą własnością w Ziemi Obiecanej (Rdz 23,17–18). To właśnie ta kobieta przyczyniła się do wielu osiągnięć pierwszego patriarchy, a dla licznych wierzących jest symbolem wierności.

Wśród przywoływanych postaci i kobiecych charakterów, jakie można odnaleźć na kartach Pisma Świętego, są również królowe i wdowy. Judyta czy Estera to bohaterki wysuwające się na pierwszy plan jako wzory sprytu, inteligencji i opanowania. Obie miały za zadanie ocalić wiele ludzkich istnień: Judyta jako wdowa po Manassesie – miasto Betulię, które chciał podbić Nabuchodonozor, a Estera, żona króla Aswerusa, wstawiała się za Izraelem. Obie kobiety wykazały się realizacją swoich przemyślanych planów, które wcześniej rzetelnie przygotowały, oraz odwagą i pewnego rodzaju wyrachowaniem. Żadna z nich nie działała pochopnie, ale stopniowo zdobywały zaufanie przeciwnika, urzekając go swoją osobą (wręcz rozkochując), tym samym zrzucając z siebie ewentualne podejrzenia, osiągając zamierzone rozstrzygnięcie: Judyta odcięła głowę Holofernesowi, wodzowi armii Nabuchodonozora, z kolei Estera zdemaskowała

Hamana, który zamierzał wymordować wszystkich Izraelitów.

Wśród kobiet, które pojawiły się w Piśmie Świętym, były także skandalistki, takie jak Izebel i Atalia odznaczające się wyjątkową brutalnością. Izebel była żoną Achaba, króla Izraela panującego w latach 872–851 przed Chrystusem. Nazwana imieniem pochodzącym od fenickiego bóstwa pogańskiego (Baal Melkart czy też Baalzezeb) kobieta przejawiała równie diabelskie cechy. Choć jej mąż, którego historia została przedstawiona w *Księgach Królewskich*, nie uchodził za dobrego i pobożnego człowieka, zachował w sobie moralne poszanowanie własności drugiego człowieka i prawo dziedzictwa. Jego żona nie szanowała nawet tego. Bez skrupułów doprowadziła do niesłusznego oskarżenia i ukamieniowania Nabota, właściciela winnicy sąsiadującej z polem jej męża, dzięki czemu ten mógł bezproblemowo ją przejąć. Kara za ów czyn była dla Izebel bardzo surowa, została bowiem wypchnięta z okna własnego pałacu, „(...) a jej krew obryzgała mur i konie, które ją roztratowały” (2 Krl 9,33). Kiedy jej martwe ciało leżało na ulicy, zostało pożarte przez dzikie psy, a gdy chciano ją pochować, znaleziono po niej tylko czaszkę, nogi i dłonie.

Atalia natomiast była samozwańczą królową, jedyną kobietą, która kiedykolwiek rządziła w Judzie. Była żoną Jorama, syna Izebel i Achaba (była też jego biologiczną siostrą). By utrzymać władzę po zmarłym mężu, kazała zgładzić wszystkich swoich synów. Ten brutalny atak przeżył jeden z nich, Ochozjasz, który będąc jeszcze niemowlęciem, został uratowany przez swoją starszą siostrę. Atalia była oddaną czcicielką Baala. Świątynie poświęcone Bogu przemieniała na rzecz pogańskiego bóstwa, propagując w ten sposób tę duchową tendencję wśród społeczeństwa. Po latach Ochozjasz, jako dorosły i prawowity król, ujawnił się swojej matce, strącając ją w ten sposób z tronu – Atalia została zgładzona mieczem.

Na kartach Pisma Świętego pojawia się ponad 800 kobiet, z czego 205 zostało wymienionych z imienia. Nie zawsze odgrywały główną rolę, często były postaciami drugoplanowymi. Trzeba także pamiętać, że przedstawiane były z per-

spektywy męskiej, gdyż teksty biblijne były pisane przez mężczyzn. Istotne jest, że Stary Testament powstawał w ciągu około tysiąca lat, dlatego nie można mówić o jednym wizerunku kobiety i jednakowo oceniać ich postępowania. Czasy, w których żyły, często wymagały od nich określonych zachowań. Czasami były wojowniczkami, czasami cichymi gospodyniami domowymi żyjącymi u boku mężczyzn. Ich obraz jest bardzo złożony. Łączy je fakt, że wbrew pozorom nie były kobietami słabymi. Miały godność, która w świecie żydowskim jest szczególnie – to właśnie przez kobietę przekazuje się przynależność do Narodu Wybranego.

Julius Schnorr von Carolsfeld, *Rut na polu Booza*. Dzieło ze zbiorów National Gallery w Londynie | fot. domena publiczna



Orazio Gentileschi, *Judyta i jej służąca z głową Holofernesa*. Dzieło ze zbiorów National Museum of Art, Architecture and Design w Oslo | fot. domena publiczna

